

Marsz Równości w Poznaniu

- notatka

Dnia **17 listopada 2007 r.** odbył się w Poznaniu "Marsz Równości", w którym brało udział około **300 osób**.

Tegoroczny Marsz Równości rozpoczął się **około godziny 15.00**. Uczestnicy, którzy **za zgodą władz Poznania**, zgromadzili się na placu Mickiewicza, po kilkunastu minutach przemaszerowali ulicami miasta w kierunku placu Wolności.

Manifestacja **przebiegała spokojnie, policja nie interweniowała**, nieliczni przeciwnicy marszu byli oddzieleni od jego uczestników przez policyjny kordon. Manifestację ochraniało około **400 funkcjonariuszy**.

Na ulicy Paderewskiego policjanci utworzyli kordon zagradzający drogę na pl. Wolności niewielkiej grupie agresywnych młodych ludzi. W kilkunastu przypadkach **policjanci wylegitymowali tzw. szalikowców**, grupujących się wokół uczestników imprezy.

Marsz był zwieńczeniem trwających w Poznaniu **IV Dni Równości i Tolerancji**. W ich trakcie odbyły się koncerty, wystawy i projekcje filmów z tłumaczeniem na język migowy. Zorganizowana też została wystawa prac artystycznych pensjonariuszy Domów Pomocy Społecznej i osób niepełnosprawnych. Według organizatorów, Marsz miał być pochodem osób solidaryzujących się z prześladowanymi ze względu na płeć, orientację seksualną, pochodzenie etniczne, wyznanie, niepełnosprawność i biedę.

Dzisiaj to Poznań, a nie Paryż czy Londyn jest stolicą tolerancji - mówił jeden z organizatorów Sergiusz Wróblewski

Bill Schiller, koordynator Międzynarodowego Stowarzyszenia Lesbijek i Gejów na Rzecz Kultury (International Lesbian and Gay Cultural Network ILGCN),

poinformował przed rozpoczęciem manifestacji o przyznaniu jej organizatorom **nagrody ILGCN**.

Nagroda ta została przyznana przede wszystkim za walkę z homofobią, ale także za połączenie tej walki z kulturą. Organizatorzy wykazali się wielką mądrością, łącząc walkę o tolerancję z dużym programem kulturalnym Dni Równości i Tolerancji - poinformował Łukasz Pałucki - ambasador ILGCN w Polsce.

Manifestacji przyglądali się m. in. **kombatanci Czerwca'56**, którzy uważają, że rozpoczęcie marszu pod pomnikiem Poznańskiego Czerwca 1956 (Poznańskie Krzyże) jest "profanacją tego miejsca". Członkowie stowarzyszenia Wolne Ulice podkreślali fakt, iż celem ich obecności w tym czasie na pochodzie było **pilnowanie krzyży**.

Nie ma potrzeby, by ci państwo zbierali się akurat pod Poznańskimi Krzyżami, pod symbolem walk i ofiar Czerwca'56. Homoseksualizm nie jest w Polsce napiętnowany, nie ma więc potrzeby walki o tolerancję dla tej opcji seksualnej. Tak samo nie podobałby nam się marsz heteroseksualnych zwolenników miłości francuskiej - powiedział PAP Adam Kuź ze stowarzyszenia Wolne Ulice.

Marsz Równości zakończył się **przed godziną 17**.

Mirosław Wróblewski

Źródło:

1. <http://www.wprost.pl/ar/117879/Marsz-Rownosci-w-Poznaniu>
2. <http://www.policja.pl/portal/pol/1/10573/>
3. http://www.wiadomosci24.pl/artukul/marsz_rownosci_w_poznaniu_50181.html
4. <http://www.tutej.pl/cms.php?i=27558>